

NA POCZĄTEK



Od jakiegoś czasu przeglądam sobie najnowszy numer czasopisma „Nigdy Więcej”, które żegna swojego redaktora naczelnego Marcina Kornaka, czyli numer dla mnie – i pewnie nie tylko dla mnie – bardzo bydgoski. Przeglądam, to znaczy: wertuję, zatrzymuję się na moment, raz po raz czytam jakiś tekst, często kilka razy ten sam. O regularnej lekturze nie ma mowy – zbyt nieznośnie przygnębiająca by to była lektura. Numer wydano kilka miesięcy temu i widać po tym, jak zły czas (zło czasów?) przyspiesza. Ostrzeżenia się nie zdezaktualizowały, one się potwierdziły i więcej: rzeczywistość z łatwością przebiła grozę tych przestróg. I raczej się nie zatrzyma.

Grudzień to dobry czas, żeby przypomnieć słowa Marcina Kornaka: „Najważniejsze to zareagować. Nie godzić się na agresję i prześladowanie innych. Sprawa sama się nie rozwiąże. Nie przyjedzie straż pożarna i nie zgasi pożaru. Rzeczywistość wokół dotyczy właśnie nas. Jesteśmy za nią współodpowiedzialni. Nie narzekajmy na to, że wokół jest kiepsko, ale zróbmy coś, żeby kiepsko nie było! Nigdy więcej faszyzmu, rasizmu, dyskryminacji, szykanowania! Nigdy więcej nie przechodź obojętnie!”.

Polecam je Państwu zamiast życzeń na nowy rok.

A handwritten signature in blue ink, which appears to read 'Marcin Kornak'.

REDAKTOR NACZELNY